



Odrodzenie powojennego modernizmu

Modernizm to ważna część polskiej architektury. Wokół nas wciąż istnieją budynki, które przypominają nam o tym cennym dziedzictwie. Niestety wiele z nich już się mocno postarzało. Jak nadać im nową jakość, nie tracąc przy tym ich wartości kulturowej? Znakomitym przykładem ratowania dobrej powojennej architektury jest termomodernizacja budynku Urzędu Miasta w Krakowie wg projektu studio MTWW Architekci.

Biurowiec wznoszący się przy Al. Powstania Warszawskiego 10 jest jednym z trzech tzw. „żyłtkowców”, które swoją nazwę zawdzięczają aluminiowym łamaczom światła, kształtem przypominającym żyłtki. Naprzemienne ich rozmieszczenie nadało budowli rytmu. Planując prace termomodernizacyjne rozważano nawet usunięcie tych elementów, co jednak spotkało się ze sprzeciwem mieszkańców Krakowa, według których jest to jeden z najważniejszych przykładów powojennego modernizmu. Zespół budynków wzniesiono na przełomie lat 1969-1970 i wytworzyły one pierzeję wzdłuż ruchliwej arterii pomiędzy dwoma rondami. Projektantami było małżeństwo architektów – Jan i Maria Chronowscy.

Do dwóch razy sztuka

Pierwszy raz decyzję o modernizacji budynku podjęto w 2012 roku, jednak z różnych względów rozpoczęcie inwestycji przesunęło się znacząco w czasie. Ale co się odwlecze... W 2015 r. pracownia MTWW Architekci uaktualniła projekt, a już w 2017 roku doczekał się on realizacji. Ideą mu przyświecającą było, by odnowieniu tego wyjątkowego w skali Krakowa przykładu modernistycznej architektury towarzyszył efekt świeżości, elegancji i ponadczasowości, przy jednoczesnym poszanowaniu intencji autorów pierwotnego konceptu. By osiągnąć ten cel kształt projektu termomodernizacji konsultowano z Panią Marią Chronowską.

Skąd czerpie się inspiracje przy tego typu projektach jak modernizacja Żytekowca, kiedy jednym z kluczowych założeń jest uszanowanie historii budynku i zachowanie jego pierwotnych rozwiązań? – *Płyną one z pierwszych kroków jakie musi postawić architekt w procesie tworzenia. To przeglądanie starych zdjęć, rysunków, czytanie monografii naukowych na temat danego obiektu... Wiele wnosi możliwość skonsultowania nowych rozwiązań z autorem oryginalnego konceptu. Przy projektowaniu termomodernizacji Żytekowca mieliśmy takie szczęście, jednak nie zawsze jest to możliwe, a wtedy trzeba spędzić naprawdę wiele godzin na badaniach budynku, poszukiwaniu archiwalnych opisów, zdjęć czy planów. Ciekawa praca, ale bardzo żmudna* – wyjaśnia arch. Mariusz Twardowski z MTWW Architekci.

Zapytany o receptę na udaną inwestycję odpowiada, że takowej nie ma. – *Najważniejsza jest współpraca inwestora, projektanta i wykonawcy oraz wzajemne zaufanie. Projekt się uda, jeśli każdy do swojej pracy podejdzie uczciwie i z pełnym zaangażowaniem* – mówi. Patrząc na efekt końcowy można wnioskować, że w przypadku modernizacji Żytekowca przy Al. Powstania Warszawskiego 10 warunek ten został spełniony.

Praca na żywym organizmie

Prace termomodernizacyjne przeprowadzono przy użyciu wysokiej jakości materiałów – systemu ocieplenia Baumit. – *Z firmą Baumit znamy się nie od dziś. Wykorzystywaliśmy już jej produkty w naszych projektach i byliśmy zadowoleni z końcowego efektu. Z perspektywy architekta to najlepsza rekomendacja, a świadomość, że nie musi szukać nikogo innego, bo ten producent spełnia wszystkie oczekiwania to dodatkowy komfort* – dodaje arch. Mariusz Twardowski.

Jednak wbrew pozorom nie wszystko szło gładko, jak „po maśle”. Prace na istniejącej tkance mają to do siebie, że już na etapie realizacji często napotyka się nieprzewidziane sytuacje, którym trzeba stawić czoła. Modernistyczny biurowiec przy Al. Powstania Warszawskiego 10 także okazał się takim „pacjentem”. – *Wiele z „żyłek” nie nadawało się do*



Odnowiony biurowiec w Krakowie przy Al. Powstania Warszawskiego 10

Fot. Baumit

wyczyszczenia, ponieważ ich stalowe konstrukcje były za bardzo skorodowane. Zaskoczeniem okazał się także stan niektórych miejsc między szybami w klatkach schodowych – wspomina arch. Mariusz Twardowski. W efekcie architekci musieli na bieżąco dostarczać rozwiązania projektowe, które z jednej strony zachowywałyby atmosferę pierwotnego projektu, z drugiej – byłyby bezpieczne, a przy tym zapewniały odpowiednią izolacyjność cieplną.

Efekt warty nagrody



Efekt przeprowadzonych prac szybko zyskał uznanie w środowisku branżowym. W lutym tego roku projekt został okrzyknięty prestiżowym tytułem Fasada Roku 2017 w kategorii „budynek po termomodernizacji” i dołączył do międzynarodowej obsady Baumit Life Challenge 2018, który na mecie wyłoni Europejską Fasadę Roku. Oprócz profesjonalnego jury głos mają również Internauci. Do 3 maja 2018 r. do godz. 12.00 na stronie <http://lifechallenge.baumit.com/> trwa bowiem głosowanie online. Swojego wsparcia można

udzielać codziennie, dając sobie przy okazji szansę na wylosowanie zaproszenia do Bratysławy dla dwóch osób – oczywiście o ile zdecydujemy się zarejestrować swój głos. Nagroda obejmuje dwudniowe zakwaterowanie w 4-gwiazdkowym hotelu oraz udział w Gali Life Challenge Awards 2018, która odbędzie się 14 czerwca br., włącznie z uroczystą kolacją w Filharmonii.

lifechallenge.baumit.com

www.baumit.com

www.facebook.com/BaumitPolska

Marka **Baumit** powstała w 1988 roku. Należy do austriackiego koncernu Schmid Industrie Holding i jest jednym z najbardziej znanych i cenionych brandów na światowym rynku budowlanym. Oddziały Baumit znajdują się w 27 krajach Europy oraz w Chinach. Od 24 lat firma jest obecna także w Polsce. Szczególnie silną pozycję na polskim rynku materiałów budowlanych, zdobyła w zakresie sprzedaży kompletnych systemów ociepleń budynków, tynków maszynowych (cementowo-wapiennych i gipsowych). Ponadto oferta produktowa Baumit obejmuje m.in. produkty do układania płytek ceramicznych materiały do renowacji zabytków, a także masy samopoziomujące, jastrychy, wyprawy wierzchnie oraz zaprawy murarskie. Od początku siedzibą spółki jest Wrocław. Działalność podstawową przedsiębiorstwa realizują trzy zakłady produkcyjne: w Pobiedziskach k. Poznania, w Łowiczu oraz w Bełchatowie.